

Ceny prenumeraty

We Lwowie: miesięcznie 2 kor.,
za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy.
Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii
miesięcz. 2 k. 50 h. } z 2-krót. 3 k. — h.
kwart. 7 k. 50 h. } wysyłką 9 k. — h.
rocznie 30 k. — h. } pocztow. 36 k. — h.
W Niemczech: miesięcznie 4 kor.
W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 koron.
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.
Redakcja, Administracja, Drukarnia
Lwów, ulica Chorażczyzny 17-19.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń

Ogłoszenia (inzeraty) za 1 wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz petitowy lub jego miejsce 80 halerzy.
Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.
Doniesienia o ślubach, zaręczynach i p. wiadomości po 1 kor. za wiersz.
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 hal. najmniej 60 halerzy. Wyrazy grubszym pismem liczą się podwójnie.
Ceny oddzielnych numerów
Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.
Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach prenumeraty i odbioru pisma, ogłoszenia reklamacyjne uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 740, Administracji 541.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Kalendarz lwowski.

Sobota: 25. kwietnia.

Imiona. Rz.-kat. Dziś: Marka Ew. Jutro: Kleta i Marcelina. — **Gr.-kat.** — Dziś: Wasylija. Jutro: Artemona. — **Słow.** Dziś: Jerzego św. Jutro: Jarosława.
Wschód słońca 4:50, zachód 7:05.

Nabożeństwa. Dziś jako w dzień św. Marka Ew. we wszystkich kościołach parafialnych o g. 8 r. uroczysta procesja do najbliższego kościoła. Z Katedry łacińskiej procesja uda się do kościoła OO. Karmelitów, gdzie odprawi się msza św. śpiewana z kazaniem, poczem procesja wróci do Katedry.

Jutro w kościele OO. Dominikanów odpust z powodu uroczystości św. Wincentego Feraryusza. Suma i niezapory z wystawieniem Najśw. Sakramentu i kazaniem. Przed sumą JEks. ks. arb. Bilczewski udzielać będzie Sakr. bierzmowania.

Muzea i biblioteki. Zakład Narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka od godziny 9 do 2 z wyjątkiem dni świąt, muzeum we wtorki i piątki także od 3 do 5 popoł., bez opłaty. — Muzeum im. Dzieduszyckich, ulica Teatralna 18. Wstęp za zgłoszeniem się w zarządzie (chwilowo). Bez opłaty. — Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie, prócz niedziel, od g. 9 do 3 popoł., w dni świąteczne od g. 10 do 1 popołudn. Biblioteka muzealna od g. 9 do 12 i od 5 do 8 w. Bez opłaty. — Biblioteka uniwersytecka. Codziennie oprócz dni świąt od g. 12 do 2 popoł. i od 4 do 7 w. — Biblioteka fundacji Wiktora hr. Baworowskiego ulica Ujejskiego 2. We wtorki, środy, piątki i soboty od g. 4 do 6 w. (Dla pracujących naukowo). — Biblioteka medyczna (Pawlikowski, prywatna) ul. Trzeciego Maja 5. W środy i soboty od g. 11 do 12. — Biblioteka Szkoły politechnicznej codziennie od 10 do 11 i od 4 do 8 w niedzielę i poniedziałek od 11 do 1. W święta uroczyste zamknięta. — Biblioteka i pracownia „Naukowego Tow. im. Szewczenki”. Codziennie od g. 2 do 6 pop. (oprócz niedziel i świąt ruskich). — Biblioteka Narodnego Domu (Teatralna 22) codziennie oprócz świąt od g. 9 do 1 i od 3 do 7 w.

Wystawy stałe. Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych, plac Św. Ducha 1. 10. Codziennie od godziny 10 do 4. Opłata w dni powszed. 60 hal. W niedzielę 30 hal. Salon sztuk pięknych przy ulicy Trzeciego Maja 1. 11 od godziny 10 rano do 7 w. (wiecz. przy oświetleniu elektrycznym). Wstęp w dni powszednie 40 h., w święta 30 h. Młodzież szkolna 20 h. — Miejska wystawa okazów przemysłu krajowego, plac Halicki, dom niegdyś Biesiadek. Wstęp wolny.

Panoramy. Kościusko pod Raclawicami. Plac wystawowy w parku Kilińskiego. Od g. 9 do zmroku za opłatą.

Foto-Plastikon. Pasaż Hausmana. Codzień od 10 r. do 10 w. „Wędrowka przez Berno Morawskie i malownicze okolice” od 19/4 do 25/4. Wstęp 20 halerzy.

Teatry. Teatr miejski: Dziś: „Hugonoci”, wielka opera G. Meyerbeera. Początek o godzinie 7 wieczór. — Jutro o godzinie 8 1/2 popołudniu: „Nadzieja”, sztuka z holenderskiego H. Hayermanasa. — Wieczorem o godz. 7 1/2: „Hrabina”, opera St. Moniuszki.

Koncerty. W Filharmonii (b. teatr Skarbkowski). Dziś: Przedostatni koncert popularny. — Jutro: Ostatni koncert popularny. — Początek o godz. 8 wieczór.

Odczyty i wykłady. Dziś: W stow. pryw. nauczycielek, (ul. Kościuski), odczyt p. Pernessler: „O romantyzmie”. Początek 7 1/2.

Posiedzenia i zgromadzenia. Dziś: Posiedzenie lwowskiego Kola Towarz. nauczycieli szkół wyższych w klasie III c. gimn. Franciszka Józefa o g. 6 w. — Zebranie miesięczne Tow. historycznego o g. 6 w. (Uniwersytet).

Jutro: Otwarcie „Bezpłatnej wypożyczalni książek T. S. L.” w Zamarstynowie (Fabryka: „Tlen”) o godz. 12 w pop. — Walne zgrom. Tow. robotników stolarskich: „Zgoda” o g. 11 rano (ul. Skarbkowska 1. 16). — „Wiec naftowy” o g. 3 pop. w sali posiedzeń „Domu naftowego”.

Wieczorki i zabawy. Dziś: W Kasynie miejskim przedstawienie amatorskie o g. 7 w. Jutro: W „Gwieździe” „Wesoły wieczór” Kółka zabawowego drukarzy o g. 7 1/2 w. — W Kasynie miej. przedstawienie amatorskie o g. 7 w. — Wieczornica w „Skale” o g. 8 w.

Wspólne święcenia. Dziś: W Towarz. wzajemnej pomocy uczestników powstania r. 1863 o godz. 7 w. Jutro: W Tow. polskiej młodzieży ręk. im. Kilińskiego o g. 11 przedpołud. — W „Eleuteryi” o g. 6 w.

Spostrzeżenia meteorologiczne z (obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 24 kwietnia b. r.:

Godzina	Ciężnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (g. 2 PP)		Temperatura	
				Najwyższa	Najniższa	Najwyższa	Najniższa
7 rano	723.6	+ 6.8	SE ⁶	+12.5	+5.4		
2 popoł.	723.6	+10.0	SE ⁷				
9 wiecz.	723.5	+ 8.6	SE ⁷				

Uwagi: Pochmurno i wietrzno, wieczorem deszcz.

Prognoza na dziś: Pochmurno, deszcz.

Pogrzeb ks. Sanguszki.

Kraków. (Tel. pryw.) Namiestnik hr. Piniński przybył tu wczoraj wieczorem i zamieszkał u delegata Fedorowicza. Dziś rano p. namiestnik wyjeżdża do Tarnowa na pogrzeb ks. Eustachego Sanguszki. Dziś rano również przejadą przez Kra-

ków do Tarnowa: generalny adjutant hr. Paar, jako reprezentant cesarza i minister Galicji dr. Piętak.

Dziś rano wyjechali również ze Lwowa na pogrzeb ś. p. ks. Sanguszki marszałek kraju hr. A. Potocki z członkami Wydziału krajowego i delegaci miasta.

Na pogrzebie reprezentować będą: uniwersytet lwowski dr. Kruczkiewicz i dr. Starzyński; zakład narodowy im. Ossolińskich: kurator ks. Andrzej Lubomirski i dyr. Kętrzyński.

Z Rady miejskiej.

Lwów, 25 kwietnia.

„Słowo Polskie” przechodziło wczoraj z ust do ust i z rąk do rąk wśród radnych m. Lwowa. Mówiono o sensacyjnym doniesieniu porannego naszego numeru w sprawie mianowania hr. Andrzeja Potockiego namiestnikiem, czytano zaś wiadomość z numeru popołudniowego

o wydzierżawieniu sali Filharmonii na przedstawienia „Colosseum”.

Sprawa ta odbiła się też po otwarciu posiedzenia o godz. pół do 8 przez prezydenta dr. Małachowskiego, we wniosku nagłym radnego dr. Marjańskiego, który powołałszy się na „Słowo Polskie” przypomniał, że onego czasu hr. Kazimierz Badeni, jako namiestnik, oświadczył, że nie pozwoli na żadne przedstawienia teatralne w gmachu Skarbkowskim.

Namiestnictwo obecne wprowadziło o tem trochę zapomniatko, dając koncesję na Filharmonię, jednak wyraźnie zastrzeżono, że w sali skarbkowskiej mogą być dawane wyłącznie koncerty, z wykluczeniem wszelkich przedstawień scenicznych. Tak samo sprzeciwia się temu kontrakt pomiędzy fundacją skarbkowską, a dzierżawcą gmachu p. Lityńskim. Powiedziano tam, że dzierżawcy wolno sali dawnego teatru używać na cele balowe, koncertowe i zabawy publiczne, z wyraźnym wykluczeniem wszelkich jakichkolwiek przedstawień scenicznych. Mowca więc postawił wniosek nagły, aby prezydium miasta poczyniło wszelkie stosowne kroki przeciw temu.

R. Rawski wykazywał, że gmach skarbkowski i sala obecnej Filharmonii nie posiadają tych warunków, jakie nakłada obecnie ustawa budynkom, przeznaczonym na przedstawienia teatralne. Zresztą, jeśliśmy obecnie nic nie powiedzieli, to tak, jak w miejsce Filharmonii wprowadza się obecnie Colosseum, tak kiedyś stworzyłoby się po Colosseum drugi teatr.

Dr. Pawlewski oświadczył się również za wnioskiem dr. Maryańskiego, gdyż robota obecna kierowników „Filharmonii” dąży do podkopania instytucji miejskiej — Teatru.

R. Śliwiński wyraził obawę przedewszystkiem przed ową demoralizacją, jaką by szerzyło „Colosseum”. W gmachu, który śp. Stanisław Skarbek zbudował narodowi na przybytek sztuki, nie wolno instalować lupanaryów wiedeńskich.

Przemawiali jeszcze w podobnym duchu rr. Makowicz, Riedl, Rawski, a jedynie radny Czarniecki wyrwał się z projektem, aby pozostawić tę sprawę własnemu biegowi, poczem r. Śliwiński zainteresował r. Rewakowicza, jako delegata miejskiego do Fundacji skarbkowskiej, jak się tu sprawa przedstawia ze stanowiska kontraktu dzierżawczego pomiędzy Fundacją a p. Leopoldem Lityńskim?

R. Ciuchciński, drugi obok p. Rewakowicza delegat do Fundacji skarbkowskiej, oświadczył, że kontrakt ów wyklucza coś podobnego jak oddanie sali skarbkowskiej na „Colosseum”.

R. Rewakowicz zaś odpowiedział, że w pierwotnym kontrakcie z p. Lityńskim mowy o tem nie było. Dopiero przed 3 laty, właśnie delegaci miejscy wstawili w kontrakt dodatkowe zastrzeżenie, że gmachu i sali skarbkowskiej nie wolno używać na żadne przedstawienia sceniczne.

Po końcowem przemówieniu dr. Maryańskiego, wniosek jego przyjęto jednogłośnie.

Nastąpiła szczegółowa dyskusja budżetowa.

Referowali po kolei poszczególne rubryki „Rozchodów” rr.: dr. Lisiewicz, dr. Dziwiński

Bardasz, dr. Ciesielski, dyr. Lewicki, dr. Rutowski, r. Gaberle, dr. Aschkenaza i Hudec.

Zaraz przy pierwszym referacie przyjęto rezolucję wczorajszą r. Dzieślewskiego z żądaniem, aby budżet dostawał się do komisji najdalej do 15 listopada.

Uchwalanie rubryk szło szybko, przeważnie bez dyskusji.

Dopiero przy rubryce XVI, „Wydatki na kościoły” r. Markiewicz postawił wniosek o przeznaczenie 26 koron rocznie na zakupienie mszy za dusze Dobrodziejów miasta. Wniosek ten przyjęto. Ten sam radny kilkakrotnie przemawiał przy pozycjach dotyczących dobroczynności publicznej. Szkoda tylko, że mówił niestychaie długo za każdym razem, przewlekając tem dyskusję budżetową.

Uchwalono z jego wniosków jedynie żądający, aby do 1 października b. r. przedłożono Radzie sprawę organizacji opieki nad ubogimi.

Nadto Rada uchwaliła wniosek r. Riedla o odniesienie się do kraju i rządu centralnego, aby przyczyniły się do kosztów dobroczynności publicznej we Lwowie.

Przy rubryce „Bruki i chodniki”, zabierali głos rr. Gaberle, domagając się wybrukowania ulicy Ossolińskich, Czarniecki protestując przeciw brukowaniu już teraz ulicy Zielonej, dr. Pawlewski i wicepr. Michalski. Wnioski wymienione nie utrzymały się.

Do rubryki XXI „Plantacje i ogrody” dr. Pisek narzekał na coraz większe zaniedbanie ogrodu miejskiego, t. zw. Jezuickiego i na nadużycia restauratora tamtejszego, który sprowadza sobie towary wozami przez ścieżki spacerowe. (Przedewszystkiem należałoby zmienić dzierżawcę restauracji w tym ogrodzie, który bezustanku urządza skandaliczne awantury z gośćmi. P. R.)

R. Riedl bardzo siuszuje podniósł, że Park stryjski przez istniejącą w nim sadzawkę w części dolnej i bagno w górnej części, zamiast być miejscem zdrowia, jest rozsądnikiem choroby, a przedewszystkiem malaryi. Mowca więc żądał jakiegoś zarządzenia temu.

R. Jaworski był zdania, że w każdym ogrodzie publicznym powinno się wyznaczyć miejsce na zabawy młodzieży.

R. Czarniecki domagał się zniesienia nagłego i niebezpiecznego dla publiczności urwania szkarpu przy ulicy Wąkowej.

Z zadowoleniem zaznaczyć należy, iż rezolucje rr. Riedla i Jaworskiego zostały przyjęte.

Załatwivszy budżet rozchodów zwyczajnych, aż do rubryki XXVII „Wydatki rozmaite”, około godziny 10 odroczone posiedzenie. Następne we wtorek.

Telegramy „Słowa Polskiego”.

z dnia 25 kwietnia.

Rozprawy komisyjue nad ugodą węgl.

Wiedeń. (TBK.) Komisja cłowa odbyła wczoraj posiedzenie w obecności ministra handlu. Dyskutowano nad projektem taryfy cłowej, nad rubryką „bydło rzeźne i pociągowe”.

P. Seitz (soc. dem.) domagał się wolności cłowej dla bydła, ewentualnie zatrzymania dotychczasowego stanu rzeczy.

P. Stein (Wszechniemiec) polemizował z poprzednim mowcą.

Referent p. Povse dowodził, że projektowane mierne podwyższenie cła będzie pomyslnem ze stanowiska handlowego i politycznego. Wniosek Seitza odrzucono, a w myśl wniosków referenta głosowanie nad jego propozycjami odroczone. Przyjęto rezolucję p. Skrbęńskiego, domagającą się ochrony praw Austrii ze względu na import bydła.

P. Povse referował następnie tytuł IX „Drob. ryby itd.”, prosząc o jego przyjęcie z wyjątkiem poz. „ryby nieżywe”, co do której żądał odroczenia głosowania. P. Kolischer podniósł niebezpieczną konkurencję ryb z dolnego Dunaju, gdzie łowienie ich nie przedstawia wielkich kosztów. Mowca domagał się dalej poparcia dla naszego eksportu. Przemawiał jeszcze p. Morsey, poczem referat przyjęto wraz

z rezolucją p. Poysego wzywającą rząd, aby wyjednał u m. Wiednia zużycie podatku konsumcyjnego ryb.

Dalej z referatu p. Poysego „Produkty zwierzęce“ przyjęto pozycje „jaja, wosk, pęcherze i jelita“, głosowanie nad resztą odroczone, poczem obrady komisji odroczone do środy.

Reforma prasowa.

Wiedeń. (T.B.k.) Subkomitet komisji prasowej przyjął ustępy, odnoszące się do kolportażu. Następne posiedzenie we środę.

Pomnik Kościuszki w Krakowie.

Kraków. (Tel. pryw.) Wydział Tow. Kościuszki odbył wczoraj wieczorem posiedzenie, na którym zajmowano się sprawą przyspieszenia odlewu pomnika Kościuszki.

Kongres prasy odwołany.

Wiedeń. (TBk.) Ponieważ warunki, wśród których miał się odbyć w r. b. międzynarodowy kongres prasy w St.-Louis, zostały przez tamtejszy komitet zmienione, delegacja kongresu zawiadomiła Towarzystwa, że w r. 1903 nie odbędzie się wcale kongres prasy.

Wiec Niemców postępowych.

Wiedeń. (TBk.) Kierownictwo stronnictwa niemiecko-postępowego uchwalilo zwołać wiec stronnictwa na 21 czerwca b. r. do Pragi.

Sprawa Ferjancic — Sustersic.

Wiedeń. (Tel. wł.) Najwyższy trybunał rozstrzygnął wczoraj niemłą sprawę pomiędzy posłami słoweńskimi Sustersicem a Ferjancicem. Jak wiadomo, zaskarżył p. Ferjancic redaktora odpowiedzialnego klerykalnego pisma „Slovenec“ w Lublanie, organu Sustersica p. Rakowca o oszczerstwo i wskutek tego został redaktor odpowiedzialny zasądzony na kilka miesięcy więzienia. Otóż najwyższy trybunał odrzucił wczoraj zażalenie wniesione przez oskarżonego i zatwierdził wyrok pierwszej instancji.

Obstrukcja węgierska.

Budapeszt. (TBk.) Węgierskie Biuro koresp. oświadcza, że pogłoski o rzekomych różnicach zdań w łonie stronnictwa liberalnego z okazji zbliżającego się zapanowania stanu „ex lex“, są absolutnie nieprawdziwe. Zbyteczny jest osobny komunikat partii liberalnej, tembardziej, że prezydent ministrów Szell zabierze w krótkie glos w Izbie posłów Sejmu węgierskiego, aby ułatwić publicznej opinii zorientowanie się w sytuacji.

Budapeszt. (TBk.) Wczorajsze posiedzenie Sejmu wypełniły dwie opozycyjne mowy posłów Bako i Babo.

† Fabra.

Madryt. (TBk.) Zmarł tu Fabra, dyrektor znanej hiszpańskiej agencji telegraficznej.

Strajki.

Marsylia. (TBk.) Robotnicy dokowi uchwalili strajk dalej prowadzić, póki nie uzyskają płacy 6 franków.

Eksplodyzja.

Minneapolis. (w Stanach Zjednocz.) (TBk.) W zakładach Nordwestern Star Oil Comp. nastąpiła eksplozja. Zakłady są zupełnie zburzone. Brakuje 11 osób. Wiele jest rannych.

Sara Bernhardt w Berlinie.

Berlin. (Tel. wł.) Sara Bernhardt, która niedawno temu z wielką efronteryą zapowiadała, że wystąpi w Niemczech dopiero wówczas, gdy nastąpi rewindykacja Alzacji i Lotaryngii, obecnie — jak wiadomo — zrezygnowała z tego warunku politycznego i resztki swej sławy spienięża nie tylko w Berlinie, ale nawet w zniemczonym Strasburgu. Wczoraj zapowiedział Lessing-Theater szereg nowych występów pogodzonej z sytuacją Sary na czas od 13 do 26 maja.

Prez. Loubet w Algierze.

Philippeville. (TBk.) Prezydent Loubet przybył tu wczoraj, aby wziąć udział w uroczystości odsłonięcia pomnika na cześć poległych Żuawów.

Stan wyjątkowy w Finlandyi.

Sztokholm. (TBk.) Donoszą tu z Helsingforsu, że z Finlandyi wydano cały szereg osób, między innymi b. senatora Mechelina, kilku redaktorów, którzy już bawią w Sztokholmie, b. angielskiego konsula Wolfa, brata wydalonego przemysłowca, wreszcie kierowników stronnictwa młodofinlandzkiego. Wydaleni mają obowiązek w ciągu dni 6 opuścić Finlandyę, inaczej na rozkaz ministra spraw wewnętrznych zostaną zesłani.

Walka kulturalna we Francyi.

Paryż. (Tel. wł.) Mnisi w Grenoble postanowili dobrowolnie nie ustąpić. Rząd wystosował do nich ultimatum wzywające ich, aby do południa opuścili klasztor.

Kartuzi jednak mimo to w klasztorze pozostali. tłum ludu otacza ciągle klasztor, ponieważ spodziewa się, że mnisi zostaną przez wojsko i żandarmów przemocą wydaleni.

Paryż. (Tel. B. k.) Deputowany Massé zapowiedział prezydentowi ministrów Combesowi, że po zebraniu się Izby deputowanych wnieśli interpelację

w sprawie konfliktu z Watykanem w sprawie kongregacyjnej.

Wersal. (T. B. k.) Sędzia pokoju udał się do klasztoru Kapucynów aby zamknąć go. Około 500 osób znajdujących się na nabożeństwie w kościele, otoczyło sędziego, który musiał uciekać.

Grenoble. (TBk.) Wskutek pogłoski, że wojsko ma wypędzić Kartuzów, zgromadziło się przed klasztorem 2000 włościan. Czekali oni przez cały dzień, lecz wojsko nie pojawiło się. Wieczór rozszalała się większa część do domów, pozostawiając przed klasztorem straż, złożoną z 300 włościan.

Nancy. (TBk.) Biskup Turinaz, któremu rząd wstrzymał wypłatę pensji, wystosował do prezesa gabinetu Combesa pismo, ułożone w gwałtownych słowach, z oświadczeniem, że biskup będzie nadal ochraniał kongregację. Od czasu, gdy mu zatrzymano płacę, otrzymuje biskup liczne dary.

Król Edward VII. w Watykanie.

Rzym. (TBk.) Zapewniają, że posłuchanie króla angielskiego Edwarda u papieża nastąpi 29-go b. m. o godz. 4 popoł. Jakkolwiek Watykan do ostatniej chwili obstawał przy życzeniu, aby król na wizytę tę przybył z angielskiego kolegium, zgodził się w końcu, by król przybył z Kwirynału. Papież przysłał później specjalną misję do Londynu, jako odanie wizyty.

Aresztowania w Kongresówce i na Litwie.

Wrocław. (Tel. wł.) Donoszą, że w Warszawie i w Wilnie uwięziono preventywnie wielu socjalistów z powodu uroczystości majowej.

Krwawe starcie w Kronsztadzie.

Berlin. (Tel. wł.) Z Petersburga donoszą do „Berl. Tagbl.“: W niedzielę przyszło w Kronsztadzie do krwawego starcia pomiędzy żołnierzami kurdyjskiego pułku i marynarzami. Jest dużo zabitych i rannych. Około 2000 ludzi brało udział w bójce. Straż wojskowa interweniowała zupełnie bez skutku. Nawet oficerowie nie mogli przeszkodzić starciu. Dwóch oficerów ma być zabitych a wiceadmiral, komendant Kronsztadu, Makarow, ciężko ranny.

Hymen na dworze niemieckim.

Berlin. (Tel. wł.) „Berl. Morgen-Post“ potwierdza doniesienie, że niemiecki następca tronu ma poślubić ks. Małgorzatę angielską, córkę ks. Connaught, zaś ks. Fryderyk Henryk, najstarszy syn Alberta regenta Brunswiku, księżniczkę angielską Alicję.

Trzęsienie ziemi na Kaukazie.

Petersburg. (T. B. k.) Wczoraj zauważono w Tyflisie lekkie trzęsienie ziemi.

Telegraf bez drutu.

Berlin. (T. B. k.) „Berliner Tageblatt“ ogłasza depezę, otrzymaną z pociągu, znajdującego się w pełnym biegu, systemem bez drutu. Próba powieść miała się świetnie.

Dreyfusjada.

Paryż. (T. B. k.) W najwidocznej inspirowanej nocie oświadcza „Matin“, że rząd nie przedziej jak do 8 dni zadecyduje o podaniu Dreyfusa. Prawdopodobnie podanie to będzie odrzucone, ponieważ co do tego kompetentne jest ministerstwo sprawiedliwości a nie ministerstwo wojny, do którego Dreyfus się zwrócił.

Demonstracje przeciw arcybiskupowi Kohnowi.

Ołomuniec. (Tel. wł.) Wczoraj wieczorem powtórzyły się w Kromieryżu demonstracje przed probostwem przeciw arcybiskupowi drowi Kohnowi. tłum zgromadzony wołał: Nie damy uwięzić nikogo niewinnego, przez z arcybiskupem, niech żyją uwięzieni, przez z Kohnem!

Przerów. (Tel. wł.) Radą gminna w Przerowie uchwaliła bardzo ostrą rezolucję przeciw arcybiskupowi Kohnowi. Rada gminna odtąd nie będzie brała udziału w przyjęciach arcybiskupa przy generalnej wizytacji.

Uwiedzenia.

Berlin. (Tel. wł.) Porucznik Balicki (?), który uwiódł z Krakowa młodą i piękną p. Hilderównę, ma się znajdować z uprowadzoną w Berlinie. Policja krakowska zwróciła się do berlińskiej z prośbą o interwencję. Pomimo jednak, że policja berlińska poszukiwanych odkryć nie zdołała, nie jest wykluczoną rzeczą, że ci znajdują się w Berlinie.

Wiedeń. (Tel. wł.) Policja tutejsza poszukuje na rekwizycję policji moskiewskiej córki pewnego bogatego kupca tamtejszego, 16-letniej Róży Dessameson-Wolej, którą uwiódł jakiś „artysta“ cyrkowy, w którym się dziewczyna zakochała, chcąc go zaślubić wbrew woli rodziny.

Mord żołnierza przed parlamentem niemieckim.

Berlin. (TBk.) Na wczorajszym posiedzeniu parlamentu obradowano nad interpelacją p. Stoetzla w sprawie zabicia artylerzysty Hartmanna przez chorążego Hüssenera. Interpelant uzasadniał swą interpelację, wskazując na przedstawienie całego wypadku przez towarzysza zabitego i oświadczył, że Hüssener nie działał, jakoby musiał tak czynić. Mowca pytał, dlaczego żołnierze na urlopie noszą broń. Zastępca rządu Tirpitz, sekretarz stanu, przedstawił zabieg zajęcia według sprawozdania sądu

w Kilonii. W sprawie przepisów o noszeniu broni zaznaczył, że każdy przełożony ma prawo użycia broni w razie potrzeby, celem zmuszenia podwładnego do posłuszeństwa dla jego rozkazu, na wypadek nagłego niebezpieczeństwa. (Wrzawa na lewicy).

Samobójstwo.

Pilzno. (Tel. wł.) Znany w tutejszych kołach towarzyskich porucznik artylerji Fryderyk Schmied zastrzelił się. Powód rozpaczliwego kroku niewiadomy.

„Swobody“ prasowe w Serbii.

Belgrad. (T. wł.) Wydawnictwo radykalnego „Odjeka“, który został wczoraj po raz trzeci skonfiskowany, zawieszono.

Angielska porażka.

Londyn. (T. wł.) Z kraju Somalisów donoszą, że „dziki Molloh“ zgotował porażkę angielskim wojskom. Dowódca ich, pułkownik Plunnett i 8 oficerów padło w potyczce.

Rozwód.

Monachium. (Tel. wł.) Małżonka tutejszego posła austro-węgierskiego hr. Marya Zichy, otrzymała ma wkrótce rozwód. Hrabina opuściła już męża, udając się do swej siostry do Pekinu.

Ex-prezydent Krüger.

Mentona. (Tel. wł.) Bawiący tu ex-prezydent b. republiki transwaljskiej Paweł Krüger, opuszcza w połowie maja Rivierę i udaje się do Hilversum w Holandyi, gdzie przepędzi lato.

Król sersbski nie płaci.

Berlin. (Tel. wł.) „Kleines Journal“ donosi z Amsterdamu, że tamtejsze Tow. ubezpieczeń zanulowało kontrakt ubezpieczeniowy króla Aleksandra, ponieważ władca Serbii nie uznał za stosowne terminów płatniczych premij dotrzymać.

Znowu mezalians dworski.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Die Zeit“ donosi, że córka arcyks. Fryderyka zaręcza się z członkiem pewnej wybitnej rodziny arystokratycznej.

Zasuspendowanie profesora uniwersytetu.

Berlin. (T. wł.) Duże wrażenie wywarło tu w kołach naukowych zasuspendowanie profesora medycyny wewnętrznej dr. Marcina Mendelzona. Suspendycję wywołała głośna w swoim czasie sprawa o występki przeciw obyczajowości, której prof. M. ma być ofiarą.

Niepokoje na Bałkanie.

Cetynia. (T. B. k.) Dwa bataliony wojska opuścili Skutari, udając się do Prisztiny. Konsulowie obcy, obawiając się napadu na Skutari, odnieśli się do Konstantynopola z prośbą, aby wojsko tam zatrzymano.

Konstantynopol (T. B. k.) Wedle zgodnych informacji zapanował w macedońskich komitetach widoczny brak broni, amunicji i pieniędzy.

Budapeszt. (TBk.) „Pester Lloyd“ występuje przeciw wywodom dziennika rosyjskiego „Nowoje Wremia“ z powodu odpowiedzi węgierskiego prezydenta ministrów Szella na interpelację w sprawie macedońskiej. Niepojętem jest, jakim sposobem mowa Szella mogła wzbudzić niezadowolenie w Petersburgu, chyba że ją czytano w formie przekręconej. Mianowicie Szell powiedział, iż podstawą austro-węgierskiej polityki na wschodzie jest zasada, żeby żadne państwo nie uzyskało na te sprawy zbyt wielkiego wpływu. Szell powiedział tylko to, co każdy minister byłby odpowiedzialny na podobną interpelację. O jakimś przeważnym wpływie któregoś z mocarstw na jedno z państw na Bałkanie mowy być nie może. Chodzi jedynie o lojalne przeprowadzenie reform, wypracowanych przez Rosję i Austro-Węgry. Twierdzenie też „Nowoje Wremia“, że Austro-Węgry zamierzają wkroczyć do Starej Serbii, jest bezpodstawne. „Pester Lloyd“ ubolewa, że „Nowoje Wremia“ dało ucho podszeptom i wystąpiło z artykułem, nie licującym z przyjaznymi stosunkami między Rosją a Austro-Węgrami. Wspólna audyencya ambasadorów obu państw u sultana była demonstracyjnem stwierdzeniem tych dobrych stosunków.

Międzynarodowy kongres medyczny.

Madryt. (Tel. wł.) Rozpoczął się tu XIV-ty międzynarodowy kongres medyczny, nad którym protektorat objęli: król Alfons XIII. i królowa-matka. W otwarciu kongresu, które się odbyło w Teatro reale wzięło udział przeszło 300 lekarzy z Niemiec i Austrii. Prezydentem kongresu jest prof. Julian Calleja y Sanchez. Kongres potrwa cały tydzień i rozpada się na 16 sekcji. Do Austr. komitetu należą między innymi pp. prof. Wicherkiewicz i drowie Buzdygan i Reiss z Krakowa oraz dr. Koze z Pragi.

Sytuacja.

Wiedeń. (Tel. wł.) Premier dr. Koerber konferował wczoraj z wieloma posłami różnych stronnictw, między innymi z prezesem komisji ugodowej p. Jaworskim w sprawie obrad tej komisji. Dalszy ciąg konferencji we wtorek.

Wiedeń. (TBk.) W Melbourne (Australia) założono austriacką Izbę handlową dla zastępowania handlowych interesów austriackich.

Z sali sądowej.

(Bójka z egzekutorem podatkowym).

Lwów, 25 kwietnia.

Dnia 24 listopada z. r. udał się egzekutor podatkowy Maksymilian Siwak wraz z kursorem Kasprem Stepą do mieszkania Mendla Einfelda, aby ścigać od niego zaległy podatek, ewentualnie zagrabić ruchomości. Samego Mendla nie było w domu, egzekutorów więc przyjęła żona jego Sara i 16 letnia córka Helena. Matka z córką pootwieraly egzekutorom szafy i komody i kazały im się przekonać, czy jest co tam godnego zagrabienia. Egzekutorowie po zbadaniu przeszli do drugiego pokoju, gdzie Siwakowi wpadł w oko dzbanek, w którym znajdowały się jakieś papiery. Nie namyślając się długo, wetknął do dzbanka rękę i chciał te papiery przeglądać. Ponieważ, jak twierdzi Einfeldowa, były to jej listy prywatne i bardzo drażliwe, którychby sobie nie życzyła widzieć w obcych rękach, dlatego też chwyciła Siwaka za rękę, prosząc go, aby nie ruszał papierów, ale zaczął na powrót męża, który w tej chwili miał nadzieję.

Rozpoczęło się szamotanie. Piwak nie chciał wypuścić z rąk dzbanka, Einfeldowa zaś nie mogła pozwolić, aby ktoś niepowołany przeglądał jej listy. Na pomoc Einfeldowej przybiegła córka jej, Helena i zięć Izaak Poznański, pomocnik zaś Siwaka, Stepa, zatelefonował po policyantów i urzędnika podatkowego. W rezultacie Siwak zatrzymał papiery. Tymczasem zbiegli się ludzie, zamknięto pomieszczenie i nie chcieli wypuścić gwałtownego egzekutora, aż nadejdzie straż policyjna. Z chwilą nadejścia władzy bezpieczeństwa, zjawił się także Mendel Einfeld i temu dopiero, po wręczeniu egzekutorowi książki Kasy oszczędności, udało się od niego odebrać listy. Egzekutor jednak tem się nie zadowolił, ale poddawszy się oględzinom sądowo-lekarskim, które stwierdziły u niego starcie przyskórka (!) na palec wskazującym, oskarżył Sarę Einfeldową, jej córkę Helenę i Izaaka Poznańskiego o gwałt publiczny. Wczoraj przed radcą Adamiakiem odbyła się rozprawa. Oskarżał prok. Zakrzewski, bronił zaś oskarżonych dr. Dwernicki.

Podczas rozprawy okazało się, że w dniu tym, kiedy do Einfeldy wpadli egzekutorzy, ten otrzymał zawiadomienie z Administracji podatków, że nakaz płatniczy, z którym przyszli egzekutorzy, jest nieważny, gdyż Administracja przyszła do przekonania, że mu niesłusznie zawysoki podatek wymierzono. Mimo to przy przesłuchaniu kilku świadków, prokurator rozszerzył jeszcze oskarżenie o zbrodnię z §. 93 u. k., t. j. o ograniczenie osobistej wolności i domagał się dla oskarżonych wymiaru kary od roku do lat pięciu.

Po przemówieniu obrońcy dr. Dwernickiego, trybunał skazał Sarę Einfeldową na 1 miesiąc zwykłego więzienia, za gwałtowne porwanie się na władzę, Izaaka Poznańskiego na 1 dzień aresztu za przeszkadzanie w urzędowaniu, Helenę Einfeldową zaś uwolnił od winy i kary. Skazani zastrzegli sobie trzy dni do namysłu.

Tu dodać należy fakt, który świadczy o energii i sposobie urzędowania egzekutora Siwaka. Oto od stycznia br. do dziś weszło do prokuratorzy 8 skarg, w których Siwak oskarża rozmaite osoby o podobną zbrodnię, za którą Einfeldowa została skazaną. Możeby Administracja podatków zbadała tę sprawę i przekonała się, czy może pan egzekutor nie za energicznie wykonuje swój urząd i nie prowokuje podatników?

Wiadomości bieżące.

— **Wiadomości osobiste.** Namiestnik hr. Piński wraca dziś wieczorem pociągiem błyskawicznym do Lwowa.

— **Mianowania.** Minister skarbu zamianował starszego zarządcę salin, Zdzisława Kamińskiego, naczelnikiem zarządu salinarnego w Łańcuchynie, oraz mierzniaka w zarządzie salinarnym w Wieliczce, p. Erazma Baracza, starszym zarządcą górnictwem.

— **Kursy konwersacyjne dla nauczycieli.** W lonie kształcących się nauczycieli lwowskich powstała myśl założenia kursu konwersacji języka niemieckiego o kierunku przygotowawczym do wyższych egzaminów nauczycielskich. Nauka pod kierownictwem zaszczytnie znanych, fachowych profesorów rozpocznie się z dniem 1 maja b. r. w trzech godzinach tygodniowo (12 lekcjach miesięcznie od godziny 8—9 wieczorem). Forma nauczania wyłącznie dyalogiczna, towarzyska. Oplatę miesięczną niezwykle niską, bo 6 koron wynoszącą, przyjmuje z grzeczności, tudzież szczegółów udziela p. Edward Szajowski, nauczyciel szkoły im. Staszica we Lwowie. Następnie odbędzie się kurs języka francuskiego.

— **Śmierć pod kołami wozu Leinkaufa.** Wczoraj około 5 popołudniu zdarzył się okropny wypadek przejechania na śmierć w ul. Kazimierzowskiej. W kierunku ku miastu jechał wóz ciężarowy spedytora I. Leinkaufa, powożony przez Tomasza Piątkę, wzdłuż chodnika ul. Kazimierzowskiej. Jak świadkowie naoczni zeznają, wóz jechał powoli. Nagle obok domu pod l. 25 pojawił się na chodniku jakiś mężczyzna ubogo odziany, liczący około lat 60, szedł powoli, chwiał się na nogach. Przechodnie zauważyli, iż człowiek ten, chociaż nie pijany, nie zdaje sobie prawdopodobnie sprawy co się obok niego dzieje i chwie-

je się z osłabienia. Poczęto wołać i kiwać na woźnicę by wstrzymał konie, ten jednak znaków dawanych nie widział lub nie rozumiał i jechał dalej brzegiem chodnika a obok wozu szedł półprzytomny starzec ku miastu; nagle zachwiał się i padł na bruk a koło ciężkiego wozu przeszło mu przez głowę i zmiażdżyło górną część czaszki, tak, iż śmierć nastąpiła natychmiast. Niektórzy świadkowie wypadku twierdzą, że człowiek ów padł na bruk potrącony przez wóz, inni jednak twierdzą stanowczo, iż padł z osłabienia. Zwłoki odwieziono do instytutu medycyny sądowej, śledztwo policyjne nie zdołało dotąd zbadać tożsamości osoby zabitego. Był on wzrostu średniego, brunet szpakowaty o ciemnych oczach, wystających kościach policzkowych, ubranym był bardzo lichy, ciało całe nadzwyczaj wynędzniałe.

— **Proces Chramiec-Witkiewicz,** a właściwie dr. Gaik-Witkiewicz z powodu broszury Witkiewicza p. t. „Bagnó“, mimo odmiennego doniesienia naszego krakowskiego korespondenta, odbędzie się przecież. Tak samo jest prawdą, że obie strony zastępować będą dwaj najlepsi obrońcy we Lwowie, mianowicie dr. Gaika adwokat dr. Tobiasz Aschkenaze, zaś Witkiewicza adwokat i poseł do Rady państwa dr. Michał Grek. Wprawdzie sąd krakowski zupełnie słusznie odpowiedział informującemu się, że takiej skargi niema i takiego procesu tam nie będzie, ale inaczej nie mógł powiedzieć, skoro skarga wpłynęła do sądu lwowskiego i skoro rozprawa odbędzie się we Lwowie. Broszura „Bagnó“ bowiem wyszła nakładem „Towarzystwa wydawniczego“, którego siedziba jest Lwów.

— **Włamywacze we Lwowie.** Za wzorem Budkiewicza, sprawy kradzieży w kantorze p. Jonaszka, usiłowali wczoraj włamać się dwaj rzeźmieszczy do zasobnego sklepu korzennego p. Eugeniusza Martyna przy pl. Unii brzeskiej. W tym celu dostali się do sąsiedniej piwnicy Franciszka Pilzera i wylamywali mur do piwnicy p. Martyna, z której już z łatwością można się było dostać do sklepu. Przypadkowo wszedł ktoś z lokatorów do piwnicy i spłoszył złodziei, którzy poczęli uciekać, jednego z nich jednak, nazwiskiem Antoni Iwanicki, zdołano przytrzymać. Towarzysz jego zdołał zbiec.

Drugą podobną kradzież popełniono pod l. 15 w ul. Zamarstynowskiej. Złodziej włamał się do piwnicy kupca Izaka Hömiga, a wydostawszy się z niej do sklepu zabrał rozmaite cygara i papierosy, kilkadziesiąt paczek tytoniu, herbaty, 40 kg. kawy, 4 głowy cukru, 25 kg. migdałów, książeczkę Kasy oszczędności opiewającą na 68 kor. i z szuflady kaowej gotówkę 8 kor. w monecie zdawkowej. Łączna szkoda wynosi 440 koron.

A oto trzeci wypadek: L. Maruszczakowa, żona dozorey domu pod l. 2 przy ul. Łamanej schwyliła wczoraj w swem mieszkaniu Annę Łotycz z Zamarstynowa. Emancypowana ta dama zamarstynowska, wylała skobel u drzwi i dostawszy się do mieszkania spakowała już cały tłumok ubrań i pościeli a przytrzymała ją właśnie w chwili, gdy go już wynosiła.

— **Pracowity włóczęga.** Wczoraj aresztowała policja Michała Pracowitego, za wstręt do pracy i włóczęgostwo. Prowadzonemu do aresztów tłumaczył policyant, iż siedzieć będzie za to, że zrobił wstyd swemu nazwisku.

— **Przejechanie roweru.** W ulicy Krakowskiej najechał wczoraj gospodarz z Mogilany, Leon Beniowski, na cyklistę p. M. Janiszewskiego i zniszczył mu rower. Tylko zręcznym skokiem w bok ocalił się p. J. od kalectwa lub potłuczenia kopytami końskimi.

— **Kradzież pokojowa.** W ulicy Zielonej pod l. 48 wybito frontowe okno mieszkania Wolfa Lewi i okradziono go doszczętnie z bielizny i garderoby.

— **Linia telefoniczna z Wiednia** przerwała się dziś o godz. 6 rano podczas rozmowy.

□ **Tarnów.** (Kult dla wieszca). Piszą nam: Trzy lata przeszły, jak komitet Mickiewiczowski wystawił na tutejszym placu Kazimierza W. pomnik twórcy „Dziadów“. Trzy lata minęły, jak zobowiązała się gmina tutejsza dać wokół pomnika żelazne ogrodzenie i urządzić rodzaj klombów. Trzy lata! Dotąd niema nic! Przekupki rozlewają na piedestalu mleko, różnego rodzaju paupry wysypiają się tuż przy pomniku w pozycjach niebardzo przyzwoitych, a sławetna reprezentacja, urzędująca w starożytnym ratuszu nie pomyśli o niczem. Czy to koszt wielki? Nie, to tylko niedbałość wielka. Patryotyczny Tarnów, patryotyczna reprezentacja tak czei wieszca, którego nam zazdroszą inni!

□ **Tarnów.** (Krajowa szkoła ogrodnicza. — Z Rady miejskiej. — Tow. strzeleckie). Piszą nam: Budynek istniejącej tu kraj. szkoły ogrodniczej ma być znacznie rozszerzony. Dobudowane mianowicie będzie pierwsze piętro i osobny budynek gospodarski. Oferty na przebudowę w liczbie czterech zostały już otwarte i przedstawione Wydziałowi krajow. do zatwierdzenia. — Nasza Rada miejska wzięła „na ambit“ i na ostatniem posiedzeniu postanowiła się przyłączyć do akcyi wniesienia memoriału do Koła polskiego w sprawie upaństwowienia kolei Północnej. — Podana przez jedno z lwowskich pism bombastyczna wiadomość, że magistrat tutejszy liczytuje istniejące od pięciuset lat Towarzystwo strzeleckie, okazała się nieprawdziwą. Chodziło tylko o wykonanie powziętej i przyjętej przez Towarzystwo w r. 1897 uchwały, dotyczącej zrzeczenia się miasta pretensyi 4000 k. za wybudowanie strzelnicy z jednej strony, a za hipotekowanie tej pretensyi na gmachu i strzelnicy, z prawem przejścia obydwoh nie-

ruchomości na rzecz miasta, w razie rozwiązania Towarzystwa z drugiej strony. Sensacyja się nie udała, bo miasto o licytacji Towarzystwa nie myśli, chciało tylko wykonania tej uchwały, co ostatecznie się stanie, gdy się nowy zarząd Towarzystwa ukonstytuuje a Towarzystwo nowego prezesa (dotychczasowym był śp. ks. Sanguszko) wybierze. I po co to robić z „igły widły“?

Zmarli:

Dnia 8 bm.: Stanisław Hawruszko, syn dozorey domu 14 miesięcy, gruźlica płuc; Emilia Dunikowska, lat 50, gruźlica płuc; Jan Kijak, właściciel realności, lat 75, rak przełyku; Marya Elżbieta Trzaskowska, bez zatrudnienia, lat 32, wada serca; Józef Pieczonka, uczeń gimnazjalny, lat 14, ostre zapalenie nerek; Bronisław Kochański, czeladnik krawiecki, lat 28, gruźlica płuc; Uhafti Lüber, lat 32, zapalenie ropne otrzewnej; Józef Strzelbicki, lat 8, ostro choroba infekcyjna. Razem 8 wypadków śmierci naturalnej, oraz dwa wypadki poronienia.

Dnia 9 bm.: Józef Wolski, syn pomocnika murarskiego, 20 miesięcy, gruźlica płuc; Jan Barlik, lat 72, przerost gruczołów, posocznica; Marya Nowicka, wdowa po właścicielu dóbr, lat 83, zgorzelina stercza; Jan Humieniecki, towarzysz sztuki drukarskiej, lat 24, gruźlica płuc; Kazimierz Przerwa Tetmajer, były dzierzawca dóbr, lat 33, gruźlica płuc, wywóz zwłok do Ochotnicy; Agnieszka Rumak, lat 70, przewleczłe zapalenie nerek; Antonina Poddana, lat 85, miażdżycza tętnic; Marya Wowk, lat 30, gruźlica płuc; Jan Janczyszyn, lat 30, gruźlica płuc; Michał Krajczyk lat 23, dyfterya; Jan Mykita, zarobnik, lat 43, rozedma płuc, gruźlica płuc; Karolina Hickiewicz, lat 5, ropnica; Piotr Laska, lat 56, gruźlica płuc; Katarzyna Suhina, lat 58, zapalenie płuc włóknikowe; Nuchim Katz, zarobnik, lat 66, uwiad schyłkowy. Razem 15 wypadków śmierci naturalnej.

W naszej Administracji złożyli:

Dla dzielnego Pałozaka z Wielkich Óoz:

T. Cyprian z Borszczowa 4 kor., Edward Hofmoki z Podwołoczysk 5 kor., A. Najlewski z Łańcuta 1 kor., dr. Karol Liszniewski w W. Neustadt 5 kor.

Na gimnazjum polskie w Cieszyńcu

złożyli w naszej administracji:

Dr. Karol Liszniewski z W. Neustadt 5 kor., dr. Lubinger ze Lwowa 1 kor., pomocnicy kancelaryjni i dyetaryusze kraj. dyr. skarbu 6-50 kor., klasa V. b. gimn. Fr. Józefa 2 kor., Mermonowie 3 kor.

W roku bieżącym złożono w naszej administracji na powyższy cel razem z poprzednio wykazanemi **koron 4740-35.**

Depesze handlowe.

Z targu pieniężnego.

Wiedeń, 25 kwietnia. Zamknięcie wczorajszej giełdy: popoł. notowano: Akcyje austr. Zakł. kredytowego 672-25. Akcyje węgier. Zakładu kredytowego 721-25, Akcyje anglo-banku 274-50, Akcyje Unionbanku 526-—, Akcyje Länderbanku 415-—, Akcyje Bankvereinu 486-—, Akcyje Bodencredit 960-—, Akcyje gal. Banku hipotecznego 541-—, Akcyje kolei państwowych 682-25, Akcyje kolei południowych 45-—, Akcyje Tramway A. —, B. —, Akcyje kolei Elbethal 440-—, Akcyje kolei póln. 5540. Akcyje kolei czern. —, Akcyje Alpy 391-—, Akcyje Rima Murany 483-25, Akcyje Prag. Towarzystwa żel 1670-—, Akcyje Fabryk broni 354-—, Akcyje tureckie tytoniowe 340-—, Oblig. węg. ind. 99-20, Renta majowa 100-75, Austr. Renta koronowa 101-10, Węg. Renta koronowa 99-50, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 93-25, 4 proc. listy Banku kraj. 99-—, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 102-70, 4 proc. listy Banku hip. 98-45, 4 1/2 proc. listy Banku hip. 101-50, 5 proc. listy Banku hip. 111-50, 4 proc. Gal. Obligacy. propinac. 99-90, 4 proc. Gal. poz. kraj. z 1893 r. 99-85, 4 proc. pożyczka m. Lwowa 96-85, Losy tureckie 117-50, Marki 113-90, Ruble 252-50, Kredyty —, Alpy —, Węg. kred. —, Unionbank —, Koleje państw —.

Usposobienie: spokojne przy kursach pewnych — Miejscowe papiery były poszukiwane.

Berlin, 24 kwietnia. Przy zamknięciu wczorajszem giełdy: Kredyty 211-50, Staatsbahny 146-75, Disconto Comandit 188-90, Berlin Tow. handl. 157-60, Laura 222-25, Bohumery 186-40, Kolej póln. wschodnio-pruska —, Ruble za gotówkę 216-—, Kolej warsz.-wied. 186-60, Kolej morza śródziemnego 95-25, Kolej Meridionalna 140-—, Losy tureckie 131-—, Renta włoska —, „Harpener“ kopalnia węgla 184-50, Kolej Marienburg-Mławka —, Konsolidacya —, Lombardy 13-75, Kolej Henry 109-90, Niemiecki banki narodowy 120-70, Kanada Proferred 130-75, Akcyje żegluga hamburskiej 107-75, Kurs warszawski —.

Budapeszt, 25 kwietnia. Wczorajsza giełda: Węgierska renta złota 121-40, Węgierska renta koronowa 99-55 Węgierski bank kredytowy 720-50, Węgierski bank dla przem. i handlu —, Węg. bank hipoteczny 521-50, Węg. bank eskontowy 455-—, Austryacki bank kredytowy 672-60 Rima Murany 484-—, Budapeszt kolej miejska 612-50 Kolej południowa 45-50. Austr.-węg. kolej Państw. 682-—.

Tendencya spokojna.

Berlin, 25 kwietnia. Wczorajsza giełda wieczorna: 4 proc. węgierska renta złota 102-40, Węgierska renta koronowa 100-25, Austr. akcyje kredytowe 211-75, Staatsbahny 146-75 Lombardy 13-75, Disconto Comandit 189-—, Ruble 216-— Tendencya dość silna.

Frankfurt, 25 kwietnia. Wczorajsza giełda wieczorna: Austr. renta papierowa —, Austr. renta srebrna 101-—, Austr. renta złota 103-90 Austr. akcyje kredytowe 211-60, Staatsbahny 146-70, Lombardy 13-75, 4 pr. austr. renta koronowa —. Tendencya niezdecydowana.

Paryż, 25 kwietnia. Wczorajsza giełda wieczorna: 3 proc. Francuska Renta 103-60, 4 proc. renta włoska 87-25. Nowe tureckie Konsoli —, Renta egipska —, Renta turecka lit c. —, B. —, Ottomany —, Tureckie losy —, Chartered —, Deber —, Lancaster —, Rio-Tinto 12-63, Renta bułgarska —, Renta rumuńska z r. 1890 —, Renta rumuńska z r. 1896 —. Pożyczka grecka —, 4 proc. hiszpańskie Exteriores 98-37, Tend. mierna.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt, 25 kwietnia. Pszenica nakwiecień kor 7-84 do 7-86, Pszenica na maj 7-65 do 7-66, Pszenica na paźdz. 7-61 do 7-62, Zyto na kwiecień 6-92 do 6-93, Zyto na październik 6-51 do 6-52, Owies na kwiecień 6-08 do 6-09, Owies na październik 5-56 do 5-57, Kukurudza na maj 6-08 do 6-09, Kukurudza na lipiec 6-12 do 6-13, Rzepak na sierpień 12-35 do 12-45. Pogoda: piękna.

Kursy giełdy wiedeńskiej z dnia 23 kwietnia 1903.

Kursy o ile inaczej nie podano, obliczone są za 100 oron nominaln. wartości i za gotówkę

Table with columns for 'Ogólny dług państwa', 'Dług państwa krajów koronnych', 'Obligacje kolejowe', 'Dług państw. kraj. kor. węgier.', 'Obligacje indemnizacyjne hipoteczne', 'Inne publiczne pożyczki'.

Table with columns for 'Gal. obl. prop. z r. 1894', 'Listy zastawne', 'Obligacje z prawem pierwszeństwa', 'Losy procentowe', 'Losy bezprocentowe'.

Table with columns for 'Pałty po 49 zł. m. z.', 'Akcyje przedsiębiorstw transportow.', 'Akcyje banków', 'Akcyje przedsiębiorstw przemysł.', 'Weksele', 'Waluty'.

Table with columns for 'I. Akcyje za sztukę', 'II. Listy zastawne za 100 K.', 'III. Obligki za 100 K.', 'IV. Losy', 'V. Monety', 'KANTOR WYMIANY', 'Ck. uprz. gal. Banku Hipotecznego'.

Sensacyjne nowości literatury współczesnej. C. Hauch. „Tajemnica pewnej rodziny polskiej”, Marceli Prevost. „Szczęście w małżeństwie”, Zora. „Drogami życia”.

Biuro sprzedaży Słowa Polskiego. W Pasażu Mikolascha. Dr. Eug. Piaseckiego. Zakład dla gimnastyki leczn., ortopedyi i masażu.

Zakład lekarsko-kosmetyczny Dr. LEONA RAPPA. ul. Jagiellońska nr. 11a. Bad Nauheim Willa Wanda.

C. k. uprzyw. galicyjsk. akcyjny BANK HIPOTECZNY. przyjmuje wkładki i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący.

Oddział depozytowy DEPOZYTA SCHOWKOWE (Safe Deposits). Za opłatą 50 do 70 kor. a w. Rocznie, depozytariusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej.

NAD POLSKIM MORZEM. Powieść z życia rybaków kaszubskich. ARTURA GRUSZECKIEGO. — U mnie to nie ciekawego, ale wiecie, Sebastian wczoraj nie był na obiedzie...

jak ona źle przyrządza ryby, nie można przetrknąć... — Pewno z tego pije tak po całych dniach i nocach... — Powiadam wam Andrzejowo, ja jak tylko spojrzę na chłopca, wiem jaką ma żonę...

terez skończyliście, kidziny sprzedałam i na wiececzę kupiłam męzowi i kmotrowi bajerszu. — Musieli też hałasować — uśmiechnęła się Andrzejowa.